

## WZKart odpuszcza kartografię

**P**od nowym kierownictwem Wojskowe Zakłady Kartograficzne (WZKart) przechodzą dogłębną restrukturyzację, o czym na przełomie kwietnia i maja pisały niektóre ogólnokrajowe czasopisma. W rozmowie z „Rzeczpospolitą” Mariusz Kolankowski (kierujący tym przedsiębiorstwem od grudnia 2016 roku) opowiada, że w ramach działań naprawczych firma m.in. zrezygnowała z siedziby w centrum Warszawy, zweryfikowała dostawców, pracowników oraz obowiązujące procedury i przygotowuje się do inwe-

stycji w nowy sprzęt. W najbliższym czasie zakłady chcą położyć nacisk na działalność poligraficzno-wydawniczą, a także na nowe usługi w zakresie archiwizacji i cyfryzacji dokumentów.

**A**co z kartografią? Mariusz Kolankowski przyznaje, że zainteresowanie papierowymi mapami z oferty WZKart jest małe i cały czas spada. Efekt jest taki, że wydrukowane arkusze zalegają w magazynach. W ocenie prezesa sens ma jeszcze tylko wydawanie map dedykowanych,

np. wojskowych, branżowych czy turystycznych. – Dalsze drukowanie map papierowych na szeroką skalę, na czym koncentrował się poprzedni zarząd, to zupełny nonsens – podsumowuje. Z kolei w rozmowie z tygodnikiem „Do Rzeczy” poprzedniemu kierownictwu WZKart zarzuca daleką idącą niegospodarność, która – jak szacuje – może być liczona w milionach złotych. W związku z tym Mariusz Kolankowski złożył już w tej sprawie stosowne doniesienie do prokuratury.

JK



## Biblioteka Kongresu w Archiwum WIG

**D**zięki wsparciu działu kartografii Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie administratorom internetowego Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego w ciągu 2,5 tygodnia udało się przeskanować około 4 tysięcy ciekawych, często unikatowych, a w niektórych wypadkach jeszcze nieskatalogowanych map. W najbliższych miesiącach zbiory te będą stopniowo udostępniane w tym serwisie. W pierwszej kolejności opublikowano m.in.: około 150 starszych wydań map WIG z 1927 r. określanych jako „Plany 1:25,000”, niemieckie mapy umocnień dla wybranych terenów Polski z okresu II wojny światowej (fot.), a także kilkadziesiąt różnorodnych planów miast – zarówno polskich, jak i zagranicznych.

Źródło: MapyWIG.org



## ZE ŚWIATA

### Największy atlas świata zdigitalizowany

Wydany w 1660 roku Atlas Klenckego ma po otwarciu 1,76 m wysokości i 2,31 m szerokości, co czyni go największą tego typu publikacją na świecie. Dzięki wysiłkom British Library można go już podziwiać w internecie. Atlas nazwano na cześć holenderskiego kupca Johannes Klenckego. W roku 1660 spotkał się on z angielskim królem Karolem II, chcąc wynegocjować korzystne umowy handlowe. By zaimponować władcy, wręczył mu ten ogromny atlas składający się z map ściennych świata, kontynentów i wybranych krajów. Prezent odniósł chyba zamierzony skutek, bo jeszcze w tym samym roku Klencke otrzymał tytuł baroneta, a król umieścił publikację w swoim gabinecie, wśród jego najcenniejszych przedmiotów. Atlas był przechowywany w królewskich rękach przez 150 lat. W 1828 roku został przekazany do British Library wraz z kolekcją króla Jerzego III. W publikacji znajdziemy 41 miedziorytów prezentujących najważniejsze osiągnięcia kartografii niderlandzkiej do połowy XVII wieku. Niektóre z map to jedyne egzemplarze, jakie przetrwały do naszych czasów.

Źródło: BL

## Samochody Street View wracają do Polski

**W**ykonujące panoramiczne zdjęcia samochody Street View w maju ponownie wyjechały na ulice polskich miast. Do października będzie można zobaczyć je m.in. w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu, Poznaniu i Gdańsku. Oprócz tego samochody pojawią się w innych miastach w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, lubuskim, łódzkim, małopolskim, mazowieckim, opolskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim, śląskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim i wielkopolskim. Dzięki tym przejazdom na Mapach Google zostaną

zamieszczone najnowsze zdjęcia, znacznie poprawi się także jakość map (dzięki algorytmom sztucznej inteligencji panoramy wykorzystywane są bowiem również do aktualizacji danych kartograficznych). To, czy samochody Street View faktycznie pojawią się w deklarowanym miejscu, zależy od wielu czynników, między innymi warunków pogodowych i logistycznych – zastrzega Google. Przypomnijmy, że pierwsze zdjęcia Street View dla Polski zostały zrobione w 2011 r. Kolejna tura fotografowania miała miejsce w 2014 r.

Źródło: Google Polska

